

Wrocław 20.20.2017.

Recenzja rozprawy doktorskiej pt. „Wymiar transcendencji *Dekalogu* Krzysztofa Kieślowskiego wobec dylematów współczesnego człowieka”, którą napisał **Adam Kraska** w Uniwersytecie im Adama Mickiewicza w Poznaniu, na Wydziale Teologicznym, na seminarium naukowym pod kierunkiem o. prof. dr. hab. Bogusława Kochaniewicza OP. Promotor pomocniczy: ks. dr Tomasz Nawracała. Stron 180.

Praca doktorska podejmuje ciekawy temat i prezentuje go w sposób interesujący. Bogactwo publikacji stanowi w niej tło do własnych przemyśleń i podsumowań. Recenzja zwraca uwagę na te obszary, które mogą być udoskonalone, aby w poprawionej formie wydać tekst rozprawy w postaci książki.

#### Temat rozprawy

Czy nie lepiej byłoby napisać w tytule rozprawy „Znaczenie transcendencji...”, ewentualnie „Treść transcendencji...”, ewentualnie „Wymiar transcendentny...”. Sformułowanie „Wymiar transcendencji...” sugeruje, że praca nie zajmuje się transcendentną treścią w jej całości, lecz tym, jaka jest wielkość: rozmiar. Temat tak zmieniony faktycznie odpowiada treści rozprawy.

Tekst jest rozwinięciem tematu. Z tego względu dobrze jest, aby pojęcia obecne w temacie były też obecne w pierwszych zdaniach, aby jak najszybciej zostały wyjaśnione, aby zostało sprecyzowane to, w jakim znaczeniu zostały użyte. Tymczasem już w pierwszym zdaniu pojawia się termin „metafizyka”, a nie termin „transcendencja”. W tej sytuacji, od razu nasuwa się wątpliwość: czy autor zamierza zajmować się metafizyką, albo transcendencją?

## Struktura rozprawy

Ilość stron w poszczególnych rozdziałach nie jest symetryczna. Rozdział V jest tak samo obszerny jak pierwsze trzy rozdziały razem. Z drugiej strony właśnie ta dysproporcja jest potrzebna, ponieważ tylko rozdział V ściśle zgadza się z tematem. Pierwsze trzy rozdziały zajmują się omówieniem tytułowych terminów w oparciu o odpowiednie źródła. Rozdział IV dotyczy tematu wprost, ale tylko jego pierwszej części. Tylko rozdział V realizuje temat dokładnie. Można nawet powiedzieć, że tytuł tego rozdziału i tytuł pracy są takie same. Zamiast „wymiaru” jest „perspektywa”, zamiast „dylematów” są „problemy”, zamiast „współczesnego” jest „dzisiejszego”. Treść słów jest ta sama.

Na korzyść przemawia fakt, że prawie cały tekst rozprawy dotyczy tytułowego *Dekalogu*. Jej Autor, omawiając tytułowe terminy w pierwszych trzech rozdziałach, często konfrontował wnioski z tym, co jest zawarte w scenach dziesięciu filmów tworzących zwarty cykl, w wypowiedzanych tam słowach i w przesłaniu, które sceny i słowa zawierają.

Wartość rozprawy podnoszą wstępy i zakończenia podane na początku i na końcu poszczególnych rozdziałów i paragrafów. Nawet wewnątrz tekstu, po zakończeniu szczegółowego wywodu pojawia się podsumowanie z określonym wnioskiem.

## Terminy związane z tematem i ich zawartość

Transcendencja to sytuacja otwarcia się na rzeczywistość całkowicie inną, zewnętrzną. Transcendentna jest myśl wobec substancji, byt duchowy wobec materii, Bóg Stworzyciel wobec świata stworzonego. Mając na uwadze bogactwo semantyczne terminu, trzeba zapytać o to, jaka transcendencja jest przedmiotem rozprawy? Metafizyka to nauka, dziedzina myśli, która wykracza poza fizykę. Można uprawiać metafizykę w ramach materializmu, ograniczającego się tylko do substancji materialnych. Fizyka zajmuje się bytami materialnymi konkretnymi, metafizyka zastanawia się nad tym, co w nich wszystkim jest wspólne, zajmuje się bytem jako takim. W ramach poglądu uznającego istnienie dwóch rodzajów substancji: materialnej i duchowej, metafizyka – zajmując się tym, co wykracza poza fizykę – ogarnia w sposób oczywisty również refleksje nad wszelkimi bytami duchowymi. Czym innym jest radykalne odrzucenie metafizyki, wraz z odrzuceniem jakiegokolwiek filozofii, a czym innym jest odrzucenie metafizyki w drugim sensie, czyli przyjęcie poglądu, że istnieje tylko materia. Postmodernizm odrzuca jedno i drugie. Nie uznaje istnienia bytów duchowych i nie uznaje sensu uprawiania filozofii (s. 4). W ramach tak rozbudowanej metafizyki umieszczone jest zagadnienie transcendencji jednego bytu wobec drugiego, w

tym wypadku egzystencji ludzkiej wobec Boga. Dopiero z tej konstatacji wynika o otwartość, czy transcendentną treść zawartą w ludzkiej egzystencji oraz w dziełach sztuki, które ją odzwierciedlają.

Może się zdarzyć, że sztuka zajmuje pozycję religii, a dzieła sztuki są przedmiotem kultu. W filmach Krzysztofa Kieślowskiego jest transcendentna treść, ale przez to nie otrzymują one boskich cech, są tylko odbiciem, świadectwem istnienia Bytu, który wykracza poza świat i poza działa sztuki. Z drugiej strony *Dekalog* nie jest tylko formalnym symbolem, lecz zawiera w sobie coś z transcendencji. Nie jest też swoistym mitem, który mówi tylko o istotnych sprawach ludzkiej egzystencji. Nie jest tylko odzwierciedleniem spraw człowieka, lecz zawiera w sobie coś, co sięga poza ten świat. Transcendencja nie dotyczy tylko wychodzenia sztuki ponad realia życiowe, lecz oznacza związek *Dekalogu* z Bogiem. Głoszona w filmach moralność, to zgodność postępowania ludzi z wolą Bożą, a nie tylko zgodność z wywnioskowana przez rozum ludzki etyką. Celem etyki jest doprowadzenie egzystencji człowieka (czyli odpowiednio ukształtowanej materii) do pełni harmonii, szlachetności, wspaniałości. W filmach Kieślowskiego jest coś więcej, jest w nich prawdziwa transcendencja.

#### Problem rozprawy

Najważniejsze we wstępie jest sformułowanie problemu rozprawy, aby go później rozwiązać. Bez sformułowania problemu cel (zadanie) nie ma poważnego znaczenia naukowego. Celem tej rozprawy jest interpretacja (s. 4), która pozwala wyraźnie ukazać znacznie *Dekalogu* dla ludzkiej egzystencji. Na s. 5 autor napisał, że chce „wykazać, że nie można zbudować ludzkiej przyszłości bez oparcia się na wartościach dyktowanych przez Dekalog”. Tymczasem zadaniem pracy nie jest tylko ocena, lecz coś więcej. Temat wskazuje na wzajemne relacje, na wpływ i zależności, na kształtowanie przez *Dekalog* ludzkiej egzystencji, jej konkretnej postaci. Temat nie ogranicza się tylko do tego prostego spostrzeżenia, lecz wskazuje na potrzebę podjęcie badań nad znaczeniem Przykazań Bożych, a przede wszystkim na znaczenie filmów tworzących *Dekalog*. W centrum nie jest Bóg ani człowiek, lecz relacja filmów z realnym życiem. Temat obiecuje wyjaśnić sposób, w jaki filmy kształtują ludzkie postawy i całokształt życia jednostek i całego społeczeństwa. Już na tej samej stronie znajduje się wyjaśnienie, że omawiane filmy są „aktualizacją Dziesięciorga Przykazań”, z czego należy wnioskować, że zamiarem jego twórcy była ich aktualizacja w realnym postępowaniu ludzi. Wszystkie sformułowania autora rozprawy pomijają problem tej pracy doktorskiej. Na podstawie podanych informacji czytelnik potrafi sam sformułować problem rozprawy, ale miał to uczyć sam autor.

Na s. 6 jest mowa o tym, że trzeba „uzyskać odpowiedź na główne pytanie dysertacji”. Proszę wskazać miejsce, w którym to pytanie się znajduje. Są stwierdzenia, że w każdym filmie jest „szereg problemów” (s. 6), że jest wiele „problemów współczesności” (s. 7), że człowiek ma problemy (s. 3; tytuł rozdziału V). Sformułowana te stanowią zasłonę dymną dla ukrycia faktu, że nie ma wyraźnie sformułowanego problemu rozprawy.

## Metoda

Każda dyscyplina naukowa ma swoje metody, które są dobierane odpowiednio do konkretnych zagadnień. Rozprawa jest napisana w ramach teologii fundamentalnej. W związku z tym, z jednej strony jest zestaw metod prowadzących do udowodnienia postawionej tezy, z drugiej zaś zestaw metod odpowiednich dla dziedzin, z których czerpane są argumenty. Autor rozprawy wspomina o metodach charakterystycznych dla teologii fundamentalnej, szerzej omawiając metody związane z filmem, jako specyficznym gatunkiem sztuki. Wymieniane są takie metody, jak analiza „teoretyków filmu”, analiza teologiczna, odczytanie, interpretacja. Wynika z tego, że autor rozprawy zajmuje się odczytaniem tego, co zawierają filmy Kieślowskiego, wchodzące w skład *Dekalogu*. Zauważa, że filmy te zawierają wiele przestrzeni symbolicznych, które należy odczytać. Tymczasem nie wystarczy tylko odczytać treść i stwierdzić, że jest bardzo ważna. Trzeba postawić problem i rozwiązać go.

W dysertacji podkreślono „metodę pluralizmu metodologicznego”, czyli swoistą meta-metodę ogarniającą wiele różnych metod, z różnych dyscyplin naukowych, zwłaszcza humanistycznych (s. 6). Wymienione zostały dyscypliny ważne dla interpretowania filmów, ale nie zostały wymienione stosowane w nich metody. Pojawiła się tylko konfrontacja, bez podania do której dyscypliny ta metoda należy. Słuszne jest to, że konfrontacja rozumiana to porównanie krytyczne, które pozwala widzieć związek *Dekalogu* autorstwa Kieślowskiego z Pismem Świętym oraz z ludzką egzystencją. Najważniejszy dla tematu rozprawy jest związek omawianych filmów z realiami życia.

Auto informuje też, że po dokonaniu analizy artystycznej i ogólnohumanistycznej następuje analiza „głównego zagadnienia [...] zgodnie z zasadami metodologii stosowanej w teologii systematycznej” (s. 7), aczkolwiek zasady te nie zostały wymienione. Czy autor sugeruje, że teologia fundamentalna nie ma własnych metod, a dysertacja należy do teologii systematycznej, dokładniej – do teologii dogmatycznej. Jak jest naprawdę? O tym decyduje treść rozprawy. Ujęcie teologiczno-dogmatyczne podkreśla zgodność treści omawianej sztuki filmowej z Objawieniem. Ujęcie w ramach

tw. teologii fundamentalnej dowodzi, że *Dekalog* stanowi realną pomoc w rozwiązywaniu „dylematów współczesnego człowieka”.

### Przypisy i bibliografia

Przypisy są wykonane poprawnie.

Bibliografia rozpoczyna się od publikacji dotyczących osoby Krzysztofa Kieślowskiego i jego dzieła. Na początku tytułu tej części bibliografii znajduje się słowo „źródła”, tymczasem w sensie ścisłym jest tylko jedno źródło – filmy konstytuujące *Dekalog*. Następnym punktem powinny być publikacje dotyczące tych filmów oraz publikacje, które rozpracowały jakiś aspekt tematu rozprawy. Z tematu wynika, że źródłem w szerszym sensie powinny być publikacje informujące o egzystencji współczesnego człowieka, tymczasem na drugim miejscu w bibliografii umieszczone zostały dokumenty Magisterium Kościoła. Tytuł „Źródła Magisterium Kościoła” sugeruje, że w tej części bibliografii znajdują się źródła, z których dokumenty Magisterium Kościoła czerpią informacje. Z tematu rozprawy nie wynika, że jej źródłem są dokumenty Magisterium Kościoła, w tym bardziej, że są nimi źródła, na podatnie których dokumenty te zostały napisane.

Publikacje dotyczące filmów oraz ich autora zostały umieszczone na trzecim miejscu i nazwane „Literatura przedmiotu”. Na czwartym są publikacje informujące o egzystencji współczesnego człowieka, pod nazwą „Literatura pomocnicza”. Tymczasem to też jest literatura przedmiotu, a nawet źródło. Wynika to z drugiej części tematu rozprawy. W „literaturze pomocniczej” są wszelkie inne publikacje.

### Zakończenie, wnioski autora rozprawy

W zakończeniu została powtórzona myśl ze wstępu, że cykl filmów Kieślowskiego demaskuje sytuację współczesnego człowieka jako pozbawioną wartości transcendentalnych o nawołuje do ponownego odkrycia tych wartości oraz zmiany postępowania. Skuteczność oddziaływania filmu wynika z mocnego wkorzenia się jego form i treści w wydarzenia i prawdy zawarte w Piśmie Świętym. Autor rozprawy przypomina, że *Dekalog* Kieślowskiego to cykl filmów omawiających dziesięć Przykazań Bożych. Wskazuje też na to, że twórca filmów skłania odbiorców do refleksji, kierując do nich odpowiednie pytania.

Wobec tego można zapytać, czy autor rozprawy – poprzez swoją refleksję – odpowiedział na pytania sformułowane we wstępie, czy rozwiązał problem rozprawy, tkwiący w jej tytule? W rozprawie wykazano, że polski filmowiec twórczo i wiernie zinterpretował treści biblijne oraz to, że dobrze ocenił

aktualną sytuację egzystencjalną. Brakuje jednak tego, co najważniejsze. Tytuł rozprawy wskazuje na to, że pojawi się odpowiedź na pytanie, w jaki sposób filmy Kieślowskiego wpływają na ludzką egzystencję. Nie ograniczają się one do opisanie aktualnej sytuacji człowieka i do nawoływania, aby żyć według przykazań? Cykl dziesięciu filmów poucza też, jak korzystać z biblijnego orędzia, pozwala je lepiej zrozumieć i wskazuje drogę ich realizacji w aktualnej sytuacji. Autor powinien to wykazać. Tego w rozprawie zabrakło, a przynajmniej – jest tego niewiele.

*Dekalog* nie tylko informuje, sugeruje, nawołuje, ale wskazuje konkretną drogę. W pewnym sensie sam jest drogą. Już samo oglądanie omawianych filmów przemienia człowieka. Cel *Dekalogu* zostaje osiągnięty wtedy, gdy człowiek dokonuje wysiłku refleksji oraz wykorzystuje oglądane i słuchane treści do przemiany całego życia. To jest zadaniem widza, a także zadaniem czytelnika rozprawy. Zadaniem autora rozprawy było wyjaśnienie, w jaki sposób Kieślowski mówił o wpływie Dziesięciu Przykazań na aktualną sytuację wraz z odpowiednią oceną propozycji zawartych w filmach. Czynione jest to w całości tekstu rozprawy, nie w sposób doskonały, ale w sposób wystarczająco dobry.

Pomimo niedoskonałości temat został opracowany prawidłowo. Rozprawa doktorska jest napisana zgodnie z przyjętymi normami. Ogólna struktura jest poprawna, jak też poprawne i wartościowe są przemyślenia w niej zawarte. Uważam, że niniejsze opracowanie spełnia wszelkie wymagania stawiana rozprawom doktorskim i stawiam wniosek dopuszczeniu jej autora do dalszych etapów zmierzających do uzyskania stopnia naukowego doktora.



o. prof. dr hab. Piotr Liszka cmf